



Z Ewangelii św. Jana

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: "Pokój wam!" A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: "Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam". Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: "Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane". †

J 20, 19-23

Mocni Duchem Świętym

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego zachęca nas do zastanowienia się nad obecnością tegoż Ducha w Chrystusowym Kościele. Od zawsze w nim jest. Od początku skutecznie działający. Poczynając od zarania historii głoszenia przez Apostołów Ewangelii. Tak jak nigdy nie zwracamy uwagi na powietrze, choć niezbędne jest nam do życia, tak i Duch Święty pozostaje niezauważony, dyskretny, ale zawsze niezbędny, by Kościół mógł funkcjonować i wypełniać w świecie swoją zbawczą misję.

A na czym ona polega przypomina dzisiejszy fragment Ewangelii: Apostołowie otrzymali wraz z Duchem Świętym zadanie odpuszczania grzechów, a więc polecenie prowadzenia walki w świecie ze złem i jego skutkami. Jak Kościół wypełnia swą misję? Czy zła jest dziś mniej wokół nas, niż było go wokół Apostołów? Pytanie ponad nasze możliwości. Ale jedno jest pewne: dzięki zwycięstwu Chrystusa nad śmiercią, dzięki temu pierwszemu spotkaniu w wieczniku, a potem w 50 dni po nim przez Zesłanie na Kościół Ducha Świętego mamy do dyspozycji wszystko, co potrzebne do skutecznego oporu przeciwko złu, które próbuje nas ogarnąć. Jesteśmy w stanie nie tylko walczyć ze złem, ale i zwyciężać! Wystarczy być świadomym obecności potężnego sojusznika i podjąć z Nim współpracę. On nawet nasze klęski i potknięcia potrafi przemienić w zwycięstwo.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz